

Czaja, Aleksander

"Polska myśl administracyjna XVIII wieku", Jerzy Malec, Kraków 1986 :
[recenzja]

Przegląd Historyczny 79/2, 376-379

1988

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

wyżej wzmiankowane okazjonalnie. Autor zakłada, że są to sprawy czytelnikowi znane, ale sam nie bardzo bierze je pod uwagę analizując sytuację Barcelony.

Mimo tych zastrzeżeń książka Amelanga jest lekturą bardzo interesującą. Może wbrew intencjom autora jej znaczenie polega nie tyle na tym, że jest to *case-study* dające wiedzę o elicie barcelońskiej i wzorzec do zrozumienia elit w innych miastach Europy nowożytnej, ile na postawieniu problemów badawczych. Czytelnikowi polskiemu przynosi szczególnego rodzaju rozczarowanie: od czasów Lelewela lubimy paralele między historią Polski a historią Hiszpanii, natomiast Amelang ukazał zjawiska hiszpańskie, dla których analogii w Rzeczypospolitej znaleźć trudno.

Andrzej Wyrobisz

Jerzy Malec, *Polska myśl administracyjna XVIII wieku*, Wydawnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1986, s. 186.

Wiek XVIII przyniósł wraz z tworzeniem się w wielu krajach Europy nowoczesnego zarządu państwem, także rozwój nauki administracji. Administrację wewnętrzną państwa określano wówczas mianem policji zaś próby teoretycznego ujmowania problemów związanych z jej funkcjonowaniem nazywano nauką policji lub policystyką. Nauka ta, zarówno pod względem treści jak i stosowanych metod, łączyła w sobie elementy ekonomii politycznej, filozofii, historii a nawet etyki. Była ona poprzedniczką współczesnej nauki administracji. W rozwoju policystyki przodowały Francja, Austria i Prusy. Polska myśl administracyjna XVIII wieku nie doczekała się ze strony historyków wyczerpujących opracowań. Zajmowano się głównie zagadnieniami ustrojowymi podczas gdy dzieje administracji i myśli administracyjnej traktowano ubocznie. Lukę w tej dziedzinie wypełnia omawiana tu rozprawa habilitacyjna Jerzego Malca.

W „Uwagach wstępnych” autor przedstawił założenia rozprawy oraz problemy terminologiczne i metodologiczne. W rozdziale I ukazał początki polskiej myśli administracyjnej w I połowie XVIII wieku; w drugim — polską myśl administracyjną epoki stanisławowskiej od sejmu konwokacyjnego w roku 1764 do czasów Sejmu Czteroletniego; w trzecim — projekty stworzenia administracji nowego typu na Sejmie Czteroletnim; w czwartym — wpływ zachodnioeuropejskiej policystyki na polską myśl administracyjną XVIII stulecia. W „Uwagach końcowych” zawarł opinie ogólne o polskiej myśli administracyjnej, wskazał na jej oddziaływanie na ustawodawstwo szlacheckiej Rzeczypospolitej II połowy XVIII wieku. Autor wykorzystał osiemnastowieczną publicystykę polityczno-ustrojową, liczne źródła rękopiśmienne oraz druki ulotne. Czerpał głównie z zasobów AGAD-u, zwłaszcza ze Zbioru Popielów i Archiwum Publicznego Połockich.

Układ pracy jest chronologiczny. Określając zakres tematu autor posłużył się luźno sformułowanym terminem „myśl administracyjna” uznając — i słusznie — że pojęcia takie jak nauka, doktryna, ideologia, a nawet poglądy nie pokrywałyby się ze stanem faktycznym zjawiska. Ówczesne projekty przebudowy administracji państwa polskiego nie tworzyły jeszcze uporządkowanych systemów prawno-filozoficznych. Temat pracy wymagał przedstawienia szerszego europejskiego tła. Erudycyjny wykład problemu „policji” w piśmiennictwie francuskim (N. de la Mare) i niemieckim, gdzie osiągnęło największy rozwój (Ch. Wolff, J. M. Justi, J. von Sonnenfels) uznać trzeba więc za celowy. Być może pożyteczne byłoby

też ukazanie literatury innych krajów, zwłaszcza włoskiej, a poniekąd i szwedzkiej — nieznaney u nas, mimo iż Polska zapożyczała pewne wzory z Bałtyku, przede wszystkim w zakresie kolegiałizmu.

W rozdziale I autor porusza zagadnienia administracyjne w publicystyce okresu panowania Wettynów. Uwzględnia projekty J. Fleminga, S. Dunin Karwiczkiego i innych pisarzy. Wysoko ocenia program Stanisława Leszczyńskiego, zmierzający do utworzenia w Polsce nowoczesnego aparatu lokalnego. Tego wątku w dziele Leszczyńskiego dotychczas żaden historyk nie eksponował. Dalej autor omawia projekty A. S. Załuskiego, S. Poniatowskiego, A. Potockiego i J. Aloya. Charakteryzuje też plan reorganizacji centralnego aparatu wykonawczego państwa, autorstwa książąt Czartoryskich, którym wytyka brak koncepcji modernizacji władz terenowych.

W rozdziale II zwraca uwagę szersze uwzględnienie projektu Antoniego Popławskiego („Zbiór niektórych materii politycznych”). W pracy tego pisarza odnajdujemy po raz pierwszy rozbudowaną koncepcję administracji lokalnej, dotychczas ledwie przez historyków wzmiankowanej. Otóż — jak słusznie podkreśla J. Malec — rozprawa Popławskiego, w aspekcie dziejów polskiej myśli administracyjnej, odznacza się szczególnymi walorami, gdyż zawiera wskazówki dotyczące tworzenia specjalistycznych działów administracji państwowej. Należy natomiast podać w wątpliwość opinię autora, jakoby dzieło M. Wielhorskiego „O przywróceniu dawnego rządu według pierwiastkowych Rzeczypospolitej ustaw” pozostało pod silnym wpływem (jeśli chodzi o problem organizacji władzy wykonawczej) traktatu Mably'ego „Du gouvernement et des lois de Pologne”. Wydaje się, że można — co najwyżej — mówić o wykorzystaniu przez Wielhorskiego niektórych poglądów Mably'ego, zawartych w jego słynnym dziele. J. Michalski udowodnił w pracy „Rousseau i sarmacki republikanin”, że rozprawa Wielhorskiego poczęła powstawać już w okresie konfederacji radomskiej w roku 1767, a po upadku konfederacji barskiej została jedynie przystosowana do nowych warunków.

Cenne są też uwagi J. Malca o programie J. Wybickiego, czerpiącego wiele swych pomysłów z wzorców pruskich, zwolennika eudajmonistycznej koncepcji państwa-opiekuna wszystkich poddanych. Autor uwzględnia programy wysuwane nie tylko przez autorów znanych jak Wincenty Skrzetuski i Hieronim Stroynowski, ale także słabiej zauważanych, jak Remigiusz Ładowski czy Stanisław Siestrzencewicz. Wartościowe jest zwłaszcza zajęcie się mniej znanymi pracami traktującymi o poszczególnych działach administracji, wysuwanych u progu Sejmu Czteroletniego.

W rozdziale III omawiającym okres Sejmu Czteroletniego J. Malec przedstawił zbyt uproszczony, w niektórych fragmentach, obraz wydarzeń. Przypisywanie stronnictwu patriotycznemu głównej roli w biegu wypadków w początkach sejmu wydaje się uprzedzać późniejsze fakty, jako że stronnictwo to jeszcze się wtedy nie ukształtowało. W studiach nad tym okresem autor nie kierował się sympatiami politycznymi czy emocjami, obiektywnie oceniając także projekty przyszłych targowiczów: J. Kossakowskiego („Obywatel”) i K. K. Platera („Listy posła ...”). Dodajmy, że obydwaj współdziałali w tym czasie z królem. J. Malec uwzględnia też inne, niemal i zapomniane projekty jak kanonika sandomierskiego Józefa Puszeta, autora dzieła „O uszczęśliwieniu narodów”, czy burmistrza Grzybowa Wilhelma Horalka, autora pracy „Na pismo pod tytułem Czamarka i Sarafan w czasie sejmu patriotycznego w Polsce wprowadzone...”. Na uwagę zasługuje przypomnienie wielu anonimowych projektów dotyczących lokalnych organów administracyjnych, nade wszystko zawartych w piśmie „Początkowe prawidła po-

licji ogólnej w kraju". Słusznie stwierdza autor, iż był to pierwszy w Polsce podręcznik policji, traktujący w formie skondensowanej o tych wszystkich problemach, które ówczesna publicystyka zaliczała do administracji publicznej. Autor formułuje tezę, iż terenowe organa administracyjne powołane do życia na Sejmie Czteroletnim stanowiły „wynik ewolucji poglądów, których prekursorem był niewątpliwie Stanisław Leszczyński”. Teza ta nie wydaje się w pełni udokumentowana.

W rozdziale ostatnim J. Malec przytoczył nowe argumenty przemawiające za tezą, wysuniętą wcześniej przez A. Zahorskiego, iż dzieła policystów zachodnich wywierały znaczny wpływ na polską myśl administracyjną. Oddziaływanie to bywało kwestionowane, autor zaś nie wspiera go dogłębnymi badaniami komparatystycznymi. Zwraca natomiast uwagę, iż w bibliotekach zachowała się pewna liczba egzemplarzy prac czołowych policystów: de la Mare'a, Ch. Wolffa, Justiego i Sonnenfelsa; przynajmniej część ich pochodzi zapewne z XVIII-wiecznych zbiorów, co dowodziłoby, że podstawowe dla nauki policji dzieła mogły wpływać na twórczość polskich pisarzy politycznych. Co więcej, w wydanej anonimowo w roku 1775 rozprawie „*Reflexions politiques sur l'administration intérieure de la Pologne*”, a także w przypisywanej R. Ładowskiemu pracy „*Krótkie zebranie trzech praw początkowych*” J. Malec dostrzega bezpośrednie zapożyczenia od Ch. Wolffa. Również w twórczości Wybickiego doszukuje się zbieżności niektórych jego myśli z poglądami Wolffa a także Justiego i Sonnenfelsa. Istnienie podobnych zależności autor wykazuje analizując pisma F. Naxa, W. Horalka oraz wspomnianą rozprawę „*Początkowe prawidła policji ogólnej w kraju*”. Według Malca ta ostatnia praca została wręcz oparta na układzie przejętym ściśle z „*Traktatu o policji*” de la Mare'a. Sądzi też autor, że Polacy mogli zapoznać się z dorobkiem nauki policji w trakcie studiów zagranicznych. Była ona wówczas wykładana na większości uniwersytetów w Rzeszy Niemieckiej. Przekazuje ciekawą informację o polskich słuchaczach na uczelniach niemieckich, o ich dysertacjach doktorskich poświęconych ustrojowi polskiemu.

Słusznie jednak podkreśla Malec dominującą rolę elementów rodzimych w polskiej myśli administracyjnej XVIII wieku. Wyraża nawet pogląd, że wielu autorów najprawdopodobniej nie zetknęło się osobiście z dorobkiem policystyki zachodnioeuropejskiej i tworzyło z potrzeby chwili wysuwając, na podstawie obserwacji stosunków polskich i własnych przemyśleń, konkretne postulaty reorganizacji administracji. Problem ten jest wart dalszych badań. Tezę o wpływie zachodnioeuropejskiej myśli policystycznej uważam za trafną. Z własnych badań wiem, że osiemnastowieczni organizatorzy administracji świadomie nawiązywali do myśli obcej szukając w niej inspiracji dla bardziej nowoczesnych rozwiązań. Oto na przykład ordynacja Rady Nieustającej z grudnia 1776 roku postanowiła, że sekretarze zatrudnieni w departamentach „w czasie wolnym książki cudzoziemskie tłumaczyć mają — tyczące się okoliczności departamentowych, w których osądzą użyteczność i możliwość przystosowania [ich] do kraju naszego potrzeb, do rozwagi na sesjach departamentu swoim oneż podadzą”.

W „*Uwagach końcowych*” J. Malec stwierdza, że wpływ polskiej policystyki na reformę administracji Rzeczypospolitej był bezsporny jakkolwiek była ona połowiczna. I ten problem wymaga — jak sądzę — dalszych studiów. Całkowicie zgadzam się z końcowymi wnioskami autora, iż Rzeczpospolita, a właściwie szersze warstwy szlacheckie nie dojrzały jeszcze do głębokich i wszechstronnych reform administracyjnych. Siła tradycji w XVIII wieku odgrywała nadal dużą rolę i próbowano zmienić przede wszystkim to, co uznawano za najpilniejsze nie naruszając jednak pryncypiów ustrojowych państwa. Z całą słuszością wskazuje

autor pracy na obawy magnaterii przed nadmierną rozbudową administracji publicznej, prowadzącą — jej zdaniem — ku *absolutum dominium*.

Autor zbadał zagadnienie, które w dotychczasowych opracowaniach omawiano okazjonalnie i niewyczerpująco. Dużą jego zasługą jest wydobyć na światło dzienne tych wątków osiemnastowiecznej polskiej myśli policystycznej, które odnosiły się do administracji lokalnej. Praca, odbita metodą powielaczową, zawiera obszernie przypisy, wykaz źródeł i bibliografię. Przydałoby się nowe rozszerzone wydanie, jako że nakład 200 egzemplarzy wydaje się za niski. Wówczas upomniałbym się o niezbędny indeks osób. Otrzymaliśmy pracę interesującą i w sumie stanowi ona poważny przyczynek do wiedzy o myśli administracyjnej wieku XVIII w Polsce.

Aleksander Czaja

Stefan Meller, *Revolucja w dolinie Loary. Miasto Chinon 1788—1798*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1987, s. 364.

Dość skąpy dorobek naszej powojennej historiografii nowożytnych dziejów powszechnych wzbogaciła ostatnio książka Stefana Mellera poświęcona lokalnemu aspektowi Rewolucji Francuskiej¹. Przedmiotem badań autora stało się Chinon, niewielkie (5 tys. mieszkańców) miasto w departamencie Indre-et-Loire.

Na wstępie autor deklaruje, że interesuje go przebieg rewolucji w małym ośrodku prowincjonalnym oraz wpływ Paryża, tzn. centrum politycznego, na ten ośrodek. Ten punkt obserwacji „spoza Paryża” ma ostatnio wielu zwolenników, zwłaszcza dotyczy to studiów nad kontrrewolucją, której polem działania były przecież głównie obszary poza stolicą². Taki punkt widzenia stwarza z pewnością szansę pełniejszego ukazania dziejów rewolucji (choćby dzięki wykorzystaniu archiwów departamentalnych), ale także niesie ze sobą pewne zagrożenie. Zajmując się takim mikroświatem łatwo można traktować go jako swoisty fenomen abstrahując od sytuacji w innych regionach Francji. Autor nie całkiem uniknął tego zagrożenia. Zapewne jednak uświadamiał je sobie, skoro rozszerzył pole opisu na cały departament, a zwłaszcza jego stolicę — Tours. W niniejszym studium kontynuuje i rozwija swoje zainteresowania przemianami świadomości społecznej, które objawił już w napisanej wspólnie z Janem Baszkiewiczem książce o społeczeństwie obywatelskim Francji rewolucyjnej. Była ona bardzo ciekawą, choć w zamierzeniach popularną, próbą ukazania procesów zachodzących w świadomości Francuzów w całym kraju³. Niniejsza książka Mellera jest bogato udokumentowana dzięki imponującej kwerendzie w lokalnych archiwach prowadzonej w ciągu kolejnych wyjazdów do Francji przez sześć lat. Dzięki temu udało się autorowi ukazać drobiazgowo narastanie fali rewolucji od schyłkowego okresu *ancien régime'u* do rządów jakobinów i jej stopniowy odpływ w czasach Dyktatoria.

Początkowo żądania mieszkańców Chinon wyrażone w zeszytach skarg były skromne, nie wykraczały poza sprawy lokalne nie kwestionując podstaw ustroju

¹ A. Zahorski, *Polska historiografia XVIII wieku po drugiej wojnie światowej*, KH r. XCIV, 1987, nr 1, s. 143—144.

² *Les résistances à la Révolution. Actes du colloque de Rennes (17—21 Septembre 1985) recueillis et présentés par F. Lebrun et R. Dupuy*, Paris 1987; R. Secher, *Le génocide franco-français: La Vendée-Vengé*, Paris 1986.

³ J. Baszkiewicz, S. Meller, *Revolucja francuska 1789—1794. Społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1983.